

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W obrotach miesięcznych	1,75 zł.
z obrotami miesięcznymi	1,85 zł.
W agencjiach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odroczeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silną wycianą, przesłanką w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Postalne konto czekowe 201.032
 Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnica.
 Miejska Kasa Oszczędności, Chojnica.
 Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skrytka pocztowa 83

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piątą lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z nastrojeniem miejsca oraz z niezwykłym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20%, nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za 1-cminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
 Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

Chojnice, środa 25 marca 1925 r.

O nowy kierunek w Szkolnictwie Pomorskiem.

Piszą nam: Ostatnio ubolewania godne zajścia w szkolnictwie pomorskiem poruszyły umysły całego społeczeństwa polskiego. Nieotwany dotąd w historii szkoły fakt samobójstwa ucznia, spowodowany przez nieopatrzny i źle zastosowany system wychowania, proces wytoczony rodzicom upominającym się o swe prawa, stojącym i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Wzrastanie wypadków spowodowanych silną wycianą, przesłanką w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

To też nic dziwnego, że społeczeństwo pomorskie, które zawsze i wszędzie podkreślało i dało dowody szacunku i poważania władz i rozporządzeń uczuło się skrzywdzonym i rozpoczęło akcje samoobrony widząc, że te same władze rozpoczynają akcję, zmierzającą wyraźnie do zlekceważenia głosu narodu. Tymczasem Komitet Rodzicielski, który rozpoczął tę akcję na terenie miasta Torunia wkrótce przestaczył się na wielkie towarzyswo rodzicielskie opieki nad młodzieżą szkolną.

Lziki wyteżonej pracy tego komitetu, obrzymim nakładem kosztów i trudów, uduł Komitet przez swych delegatów jak i wszystkich bez wyjątku posłów i senatorów pomorskich uzyskać od Ministerstwa przyrzeczenie zbadania tych anormalnych stosunków. W myśl tego przyrzeczenia przyjechała do Torunia Komisja badawcza Ministerjalna, która po przesłuchaniu prawie 70-tu świadków ze strony komitetu i całego szeregu nauczycieli i po szczegółowym zbadaniu stosunków w uczelniach orzekła, że: Akcja Komitetu nie była i nie jest wybrykiem dzielnicowym ani aktem zemsty, jak ją zdeliarować chciały osoby obciążone zarzutami przez najrozmaitsze organizacje nauzyielskie, lecz podjęta była przez gorącą troskę rodziców o dziecko i obywateli o dobro kraju.

Traktując sprawę z tego punktu widzenia, Ministerstwo w osobach pp. wiceministra Łopuszańskiego i dyr. departamentu Zagórowskiego, który osobiście przewodniczył komisji badawczej, odpowiedziało na interpelację posła Langera w komisji oświatowej, iż interesę pp. posłów wszystkich czterech stronnictw polskich na Pomorzu, że na podstawie wyników badań, dzieci zwolnione ze szkół zostaną p-cwótnie egzaminowane i w miarę wyników przyjęte z powrotem do uczelni.

Wiadomość ta podana przez prasę toruńską do wiadomości ogółu uspokoiła nieco umysły.

Na walnem zebraniu Tow. Rodzicielskiego opieki nad młodzieżą szkolną przemówienia nacechowane były tonem wdzięczności za sprawiedliwość, jakiej stało się zadość przez takie rozporządzenie. Tymczasem mijają tygodnie, proces rodzicielski odroczone do 7. kwietnia a o zmianach ani poprawie nie wiadomo.

Znowu poczyna nurtować głęboki niepokój wśród szerokiej warstw społecznych. I nie dziwnego! Nie-jeden raz już karmiono masy przyrzeczeniami nigdy niedotrzymanymi, a skutki takiego postępowania nigdy jak zresztą każdemu wiadomo dla Państwa na dobro nie wyszły.

Jest to wprost oburzającym, że władze mimo takiego oświadczenia jakoś się nie spieszą z gruntowną naprawą. Czyżby pogłoski, mówiąca o wpływniu w ten sposób na wynik procesu rodzicielskiego miały rzeczowe podstawy? Czyżby Ministerstwo czekało na nowe dowody niedoświństwa, czekało na wykonanie zapowiedzi niejednych uczniów, że pójda śladem Orlikowskiego?

Kurs złotego		
z dnia 23. 3. 1925.		
Gdańsk:	1 dolar =	5,21 złotych
	100 złotych =	101 gul. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99 złotych
Marki rentowe =	1,23 1/3 —	1,24 1/2 złotych
1 dolar =	5,16 1/2 —	5,17 złotych

Wstrzymuję się od wszelkiego uprzedzenia opinii i daleki jestem od wszelkiej niechęci dzielnicowej. Tyle jednak należy przypomnieć władzom, które decydują o obsadzeniu stanowisk, które jak najprędzej opróżnić należy dla ludzi dzielniejszych, rozu-miejących duszę narodu pomorskiego.

Muszą to być ludzie silni charakterem, wyrobieni życiowo i pod fachowym względem, którzy nie będą się powodowali żadnymi względami osobistymi, ani partyjnymi i czynić będą tylko tak, jak wymaga obowiązek wobec Państwa i narodu. Wybór nie trudny. Ludzi takich mamy jeszcze. Głos Narodu, wola ludu to ostoja Państwa! Społeczeństwo Pomorskie czeka cierpliwie!

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Co sowieci sądzą o obecnym hałasie Niemiec z granicami?

Komisarz sowiecki Radek napisał w „Prawdzie” sowieckiej artykuł, w którym wypowiada zapatrywanie sowieków na położenie wskutek warunków, postawionych przez Niemcy celem zabezpieczenia granic Francji. Radek jest tego zapatrywania, że sowieci całą tą sprawą się tak dalece nie przejmuja, a to dla tego, ponieważ oddawna byli przekonani, że Traktat wersalski żywotnym nie jest i że Niemcy wysyskiwać będą każdą nadarzącą się sposobność do jego skasowania. Przedewszystkiem Niemcy udają, ażeby chciały zabezpieczyć granice Francji. Sprawa jest tylko ta, że Niemcy tym razem rozpoczęła od Polski, ponieważ tu położenie międzynarodowe jest najłabsze. Obecny rząd francuski nie jest tak narodowy jak poprzedni, niema już zatem tego międzynarodowego interesu obstawać przy silnej Polsce, oprócz tego zaś Niemcy zyskały na znaczeniu wskutek podniesienia się niemieckiego kapitalizmu.

Sowieci mają swoje odrębne zapatrywanie na Polskę, i dają jej do zrozumienia, że właśnie teraz powinna dbać więcej o dobry stosunek z Rosją i pozbyć się przedewszystkiem sojuszu wojennego z Rumunją, który będzie z biegiem czasu kulą u nogi Polaki i narażać ją może na wojnę. W każdym razie Radek radzi Polsce naprawić stosunek do Rosji.

Lloyd George zamącił pokój europejski.

Słynny angielski dziennikarz Steed ogłasza, że największą odpowiedzialność za obecne stosunki w Europie ponosi znany Lloyd George. On bowiem jako ówczesny prezes angielskich ministrów krajał Europę po wojnie światowej i pomógł utworzyć traktat wersalski. Jego to bowiem dziełem jest połowiczne złatwienie sprawy Gdańska i Pomorza. Toć Wilson i Clemenceau chcieli nam Gdańsk przyznać i przyznali nam go już nawet, aż dopiero Lloyd George całą sprawę pogmatwał i stał się przyczyną obecnego położenia. Pan Steed powiada, że gdyby Gdańsk był został swego czasu przyłączony do Polski, nie byłoby tych zakłóceń w Europie, na które takowa obecnie choruje.

Czy powstanie w Kurdystanie wzbiera?

Z Turcji donoszą, że rząd turecki wysłał na pole powstania do Kurdystanu 75 tys. wojska. Anglicy podejrzewają Turków, że rozmyślają tyle wojska wysłać, bo nie na zgłasnienie buntu je wysłali, lecz na zajęcie Mossulu, o który toczą spór z Anglią i który zamierzają zająć, chociaż spór ma rozstrzygnąć Liga Narodów. Anglija podejrzewa Francję o popieranie Turków. Najciekawsze jest to, że Francja pozwoliła przepuścić wojska przez swe francuskie prowincje.

Rząd niemiecki do sprawy przystąpienia do Ligi Narodów.

Rząd niemiecki donosi, że w najbliższym czasie da Lidze Narodów odpowiedź w sprawie warunków przystąpienia do Ligi. Rząd odpowiedzi tej nie będzie na razie ogłaszał, ponieważ zamierza poprzednio porozumiewać się jeszcze z rządami sojuszników. W każdym razie rząd niemiecki nie chce się zgodzić na żądanie Francji, ażeby wstąpienie do Ligi Narodów uzależnić od poprzedniego zawarcia umowy o bezpieczeństwie.

Kto będzie Prezydentem Rzeszy?

Wybory na Prezydenta w Niemczech są powszechne. Panuje przekonanie, że w pierwszym głosowaniu kandydat nie przejdzie, ponieważ jest ich za wielu. Liczą, że najwięcej głosów otrzyma dr. Jarres, bo 10 milionów, Braun 6 milionów, Marx 4 milj. komunisty Thälmann 2 i pół milj., demokraty dr. Hellpach 1 i pół milj. Bawarczyk Heldt 1 milion.

Niewiele by zostało.

Ambasador francuski w Paryżu Krassin oświadczył, że nie jest Rosji możliwem zapłacić Francji długów z czasów carskich. Nasamprzód musi Francja udzielić opustu w stosunku do spadku franka, dalej musi odpaść część z powodu b. Kongresówki i z powodu budowy kolei i fortec wojskowych. Oprócz tego winny być odliczone sumy za zabrane majątki rosyjskie we Francji i za zabrane przez sojuszników w Berlinie złoto.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Czego się skorupka napije...

Angielska lewicowa gazeta „Manchester Guardian” lituje się znowu nad Niemcami i kazała sobie zamydlić oczy wiadomością, że w byłym zaborze pruskim jest aż 3 i pół miliona Niemców, z powodu czego nie można się dziwić Niemcom, że chcą wrócić do macierzy. My to samo mówimy, dla tego radzimy Niemcom „wyprowadzić się do macierzy”, a wydawcom gazety radzimy pójść do szkoły, ażeby ich tam nauczyli, ilu my tu w b. zaborze pruskim Niemców mamy, a wtedy przestanie pisać, że zachodnia Polska to kraj niemiecki.

Czem będzie się teraz zajmował minister Thugutt.

Po dłuższych naradach z prezesem ministrów postanowił minister Thugutt pozostać nadal w urzędzie. Utworzony teraz zostanie osobny komitet dla spraw wojewódzkich wschodnich, którego przewodnictwem obejmie minister Thugutt. W skład komitetu wchodzi przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych, wewnętrznych, ministerstwa oświaty i ministerstwa spraw wojakowych. Prezesem będzie minister Thugutt, a sekretarzem generalnym starosta Zabierzowski. Komitet będzie miał pod swą działalnością województwa wschodnie, oraz wszystkie sprawy mniejszości w całym państwie.

Będzie zatem osobny minister dla spraw wewnętrznych, ale ten minister sprawami mniejszości zajmować się nie będzie. Pan minister Thugutt wraz z wybranym komitetem będzie miał nawet prawo mianowania i odwoływania urzędników w sprawach Kresów wschodnich i mniejszości narodowych. Szkoła, sądy i urzędy na kresach zachodnich i wschodnich będą zatem częściowo zależne od ministrów spraw wewnętrznych, oświaty, a częściowo od owego komitetu pod kierownictwem ministra Thugutta.

Litwa zrywa umowę z Watykanem.

Rząd litewski obrzył się ciężko na Ojca św., że zanim zawarł z Polską konkordat, nie poszedł najpierw po radę do rządu litewskiego. I wskutek tego stało się wszechświatowe nieszczęście, bowiem Litwa, tak ważne mocarstwo, nie będzie mogła w dalszym ciągu żyć w sąsiedzkich stosunkach z Watykanem i musi zerwać układy co do konkordatu.

Umart słynny Curzon.

Zmarły dostojnik angielski, o którego śmierci wspominaliśmy, jest tym samym, który zamierzał nam podczas najazdu bolszewickiego Polskę obciąć. On to stworzył ową linję Curzona, która odrywała od Polski prawie całe obecne Kresy Wschodnie, które posiadamy. W lipcu 1920 roku, kiedy niebezpieczeństwo bolszewickie było najgroźniejsze, na miesiąc przed ich przegnięciem od Warszawy, kiedy zdawało się, że Warszawa się nie utrzyma, wrócił się ówczesny prezes ministrów Grabski, ten sam, którego mamy obecnie, z prośbą do zmarłego Curzona był wówczas angielskim ministrem spraw zagranicznych. Tymczasem Czczerin, widocznie z namowy Curzona oświadczył Polsce, że dla Polski będzie najlepiej, gdy się z Anglią nie będzie wdawała, ale będzie się ukła-

dała z Rosją bezpośrednio. Gdybyśmy byli wówczas układowi się z Anglią i jego zmarłym obecnie ministrem, nie byłaby Polska miała obecnie Kresów Wschodnich.

On też, a nie Chamberlain jest podobno ojcem planu niemieckiego co do naruszenia granic Polski. On wbrew zamiarom Chamberlaina wraz z lordem Balfourem przeprowadzili w Radzie ministrów plan, ażeby popierać Niemców w ich zamiarach naruszenia granic Polski, a tem samym Traktatu wersalskiego.

Znowu wielka budowa — ale chwilowo też tylko na papierze.

W najbliższej przyszłości zanosi się na wybudowanie w Pucku portu lotniczego, ponieważ Duńczycy postanowili połączyć Kopenhagę z Puckiem. Oprócz tego linie powietrzne Warszawa-Bukareszt i Puck-Kopenhaga stanowiąby całość. Równocześnie przelatywałyby przez Puck latawce z Londynu przez Warszawę-Bukareszt-Angorę do Indji z całkowitem pominięciem Niemiec. Pono i Szwecja chce się w przyszłości do spółki przylączyć.

Budowa kolejki, portów dla samolotów i różne inne plany — jak się to wszystko różowo przedstawia. Szkoda tylko, że to wszystko stoi oddawna na papierze i pewnie jeszcze przez dłuższy czas na papierze stać będzie.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Ks. kanonik Paweł Kurowski został mianowany przez N. Ks. Biskupa Rosentretera radcą duchownym i członkiem Generalnego Wikariatu.

Przeniesieni zostali: ks. wikary Kośnik z Wygody do W. Łęcka, ks. wikary Gliszczyński z W. Łęcka do Osieka.

Przy nowo budowanym kościele w Wdzie (pow. starogardzki) ustanowiony został jako kuratus ks. Chabowski

Od niedzieli, 22 marca rozpoczął się czas Komunii wielkanocnej i potrwa aż do drugiej niedzieli po Wielkanocy (26 kwietnia).

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 24 marca 1925 r.

Dziś: Gabrijela archanioła. Słońca wschód 5.56 zachód 6.18. Księżycy wschód 6.29 zachód 6.7.

Jutro: Zwiastowanie NMP. (Rostwornej). Słońca wschód 5.54 zachód 6.9. Księżycy wschód 6.42 zachód 7.22.

— W sprawie gazety. Dziękujemy za liczne nadesłane nam adresy. Kto w tym miesiącu gazety nie otrzymał, otrzyma ją w kwietniu, tak samo otrzy mają już od 1 kwietnia na cały miesiąc bezpłatnie ci Panowie, którzy nam adresy nieczytających podali

— Kto pragnie pobierać przez cały miesiąc gazetę, niechaj poprosi o podawanie nam adresów, osób, nie czytających naszej gazety.

— Quo vadis...? Jutro to jest wtorek odebrany zostanie po raz pierwszy w tym Kinie Nowości potężny film 2 ch aerjach — 14 aktach podług nieśmiertelnego dzieła Harryka Sienkiewicza. W roli Nerona występuje słynny Emil Janniga. Quo vadis...? jest najpotężniejszym filmem d. by obecnie!! Reżyserja i kierownictwo spoczywało w ręku głośnego poety włoskiego d'Annunzio.

Uważamy za wskazane podać poniżej krótkie streszczenie dzieła filmu. Na tronie cesarów zasiada Ner. n. Zwycięście legioni pobili już dawno liczne krainy, a państwo rzymskie rozciąga się na przestrzeni niemal całego starożytnego świata. Zikładniczą, wziętą przez zwycięzów od jednego z tych podbitych narodów, jest piękna Ligia, przebywająca w domu szlachetnego patrycjusza Aulusa Plaucjusza i jego żony Pomponji Grecyny. Do ich domu dostał się skutkiem nieszczytliwego wypadku w drodze między trybun, Winicjusz, a ujrzawszy dalewocznym, zakochał się na zabój. Ligia zostaje przeprowadzona do cesarskiego pałacu, gdzie uczestniczyć musi w rozpuście uczucie. Następnie winny jej niewolnik i gijozek Ursus, wywobadza ją i ukrywa w ubogim chrześcijańskim domu Porwanie Ligii wtrącało Winicjusza w odchęt rozpacz. Odnajdując ją Winicjusz w katakambach chrześcijan i sam powoli skłania się do Chrystusowej nauki. Tymczasem Nerona uważa się za wielkiego poety i aby natchnienia nabrąć do godnego siebie poematu, każe Rzym podpalić. Lud rzymski piętnuje Nerona jako podpalacza lecz ten rzuca hasło: „chrześcijanie podpalił Rzym” — i zaczyna się straszne prześladowanie chrześcijan. Płoną oni jako „żywe pochodnie” w ogrodach cesarskich, lub stają się pastwą dzikich zwierząt. Także nasi przyjaciele znaleźli się we więzieniu, tylko św. Piotr chce Rzym opuścić i wychodzi ze stolicy. W tem widzi przed sobą zjawę Pana nad Pany i rzecze: „Dokąd idziesz Panie?” — A Chrystus, mówi: „Gdy ty opuszczasz lud mój, do Rzymu idę, by mnie utrzymano po raz wtóry” — i Piotr wraca do Rzymu. W cyrku odbywają się krwawe igrzyska i Ligia ma zostać zamęczoną, lecz Winicjusz zdołał podburzyć rzymskie legje i gdy Nerona nie chce okazać łaski,

wpada na arenę z żołnierzami i wywołuje bunt przeciw Neronowi. Nerona został opuszczony przez wszystkich, ucieczka mu się nie udaje i kazał sobie przez niewolnika wbić miecz w gardło.

„Jakiż artysta ginie!” — to były ostatnie słowa Nerona.

Obszerniejsze streszczenie w formie broszurki z obrazkami nabyć można w kinie. Na polecenie widzenia filmu tak wspaniałego i światowej sławy, nie po trzeba chyba słów tracić. Film ten powinien każdy i to koniecznie widzieć.

— Humorysta p. Kossakowski popisywał się w poniedziałek po raz pierwszy w lokalu p. Kaletty. Przyznać trzeba, że to pierwszorzędnny talent. Przedewszystkiem niezrównane są jego typy żydowskie. To też po każdorazowym występie zbierał huragany oklasków. Spodziewać się należy, że na następnych wieczorach sala będzie zapelniona, tem więcej, że program będzie co wieczór świeży.

— Napadnięto w sobotę wieczorem około godz. 8. na drodze do Czartolomia jakiegoś mętożny i pobito go. Blizszych szczegółów brak na razie.

— Licytacja. Dnia 2 kwietnia br. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w Urzędzie Celnym (składnia celnia przy ekpedycji towarowej) licytacyjna sprzedaż nieodebranych farb i lakierów o wadze 827 kg. Blizszych wiadomości udzieli Kolejowy Urząd celny, Chejnice.

— Państwowe Nadleśnictwo Gieldon ogłasza na dzień 6 kwietnia, przed południem o godz. 9 w lokalu p. Jankowskiego w Męcikale licytację na drzewo opalowe, pleńki i gałęzie. Płaci się natychmiast w dniu licytacji.

— Tak długo dzban wodę nosi aż się ucho urwie. Pewnemu tu. rzeźnikowi ginęły od czasu do czasu wyroby mięsne, lecz trudno było mu wysledzić przyczynę. Ostatnio jednak przychwycił na gorącym uczynku łubownika tych artykułów w osobie swego ucznia. Jest rzeczą zrozumiąłą, iż nie obyło się z racji tej bez czulej masażu nieuczciwego sługe, a w dodatku pozbył się on jeszcze dalszej praktyki. Będzie mógł sobie wypadek ten zapisać do pamiętnika grube mi literami. Elewa puszczono na wolność.

— Związek Zaw. Osadników Rolnych Kresów Zachodnich — Chojnice. Zeszłej niedzieli odbyło się zebranie miesięczne, na którym uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

My osadnicy na rubieżach Kresów Zachodnich protestujemy przeciw zakusom niemieckim wyciągającym drapieżną rękę po naszą rdzennie polską ziemię pomorską przez obalenie Traktatu wersalskiego i zmianę granic Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej. Wzywamy Rząd i Sejm, do podjęcia jak najenergiczniejszych kroków przeciw tym zachciankom i przyrzekamy uroczyscie, że stoiny, tu na pograniczu na straży kraj i nie damy sobie wydrzeć ani piędzi ziemi i na głos Rządu naszego staniemy w obrońie jak jeden mąż i broić będziemy granic do ostatniej kropli krwi. Rezolucję tę podpisał Zarząd.

— Dotychczasowy nieurzędowy wynik głosowania do Pow. Kasy Chorych. Okręg Chojnice: lista nr I 232 głosy, lista II. nic, lista III 41 głos, lista IV 73 głosy, lista V 135 głosów. Okręg Chojnice II: lista I 243, lista II n.c, lista III 22 głosy, lista IV 12 głosów, lista V 4 głosy. Okręg Ozersk: lista I n.c, lista II 329 głosów, lista III 90 głosów, lista IV nic, lista V 27 głosów. Okręg Busy: lista I 163 głosy, lista II, III, IV nic, lista V 6 głosów. Okręg Łęsko: lista I 63 głosy, II, III IV nic, lista V 4 głosy. Okręg Koczaryny: lista I 75 głosów, lista II, III IV nic, lista V 25 głosów. Z dalszych okręgów dotychczas niema wyniku. Stwierdzenie głosów odbędzie się prawdopodobnie w środę przez Komisję do tego powołaną.

— Po długim letargu zimowym ruszyła się i u nas piłka nozna. Wzbudziło ją kółko sportowe gimnazjalne „Grom” w niedzielę 22 bm. zapraszając na rewanżowe zawody Klub Sportowy z Więcborka. Zarekło się boisko w lasu miejskim od ozawo kółtych (Grom) i biały zielonych (Więcbork) kresulek. Stawili się sędziemu p. Ruñkemu dżuzyny w komplecie i zdawało się, iż Więcbork weźmie górę nad Gromem, który w pięsim momencie nie przyszedł do przytomności, że to rzeczywiste zawody i że lekceważenie przeciwnika może spowodować klęskę. Więć po osknieciu gromi czarodziejki uważniej, to też uzyskali do polowy wyrównującą bramkę.

Po zmianie miejsc natarczywej atakował Grom, tymczasem umiał Więcbork dobrze napastników obstawić, to też gra toczyła się w środku boiska. W zamieszaniu podbramkowym „zrobił” obrońca Więcborka rękę, sędzia podyktował rzut karny, który został dobrze zamierzony w bramkę. Ale i Więcbork nie tracił ducha, wciąż nacierał i wyrównał. Zwycięską bramkę uzyskał Grom z pięknego strzału nistiego prawego łącznika. Wynik 3 : 2 dla Groma.

Widać było jeszcze, że drużyny zbyt wiele nie trenowały, gdyż biegi były niewytrwale a kopnięta słabe, zgrania tak zwanej kombinacji nie było widać. Natomiast przy dobrych treningach może Grom uzyskać lepsze rezultaty nawet z poważniejszymi drużynami.

Kronika prowincjonalna.

Ozersk. (Zmiana dyrygenta w towarzystwie śpiewu „Harfiarz”) Wobec tego, że ks. proboszcz Szprengel zabronił tutejszemu organizacje p. Bukowskiego nadal być dyrygentem w towarzystwie śpiewu „Harfiarz” i to z tego powodu, iż ono urządziło swój wieczorek w zamkniętym kółku w sobotę 14 zm. zmuszone było wyżej wspomniane towarzystwo śpiewackie wybrać sobie nowego dyrygenta. Poproszono zatem miejscowego nauczyciela pana Thruna, aby tenże zechciał przyjąć ofiarowany mu urząd dyrygenta w „Harfiarzu”. Tenże się na to zgodził chętnie, tembardziej, iż wie, że temsamem będzie pracował dla sprawy pielegnowania naszej ukochniej pieśni ojczyznej i przylączył się tem więcej sprawie narodowej. Przyjął więc dyrygenturę na zebraniu miesięcznym „Harfiarza”, odbytem w piątek dnia 18 bm. na sali p. Brzezińskiego. Ze swej strony wzywał p. nauczyciel Thrun jako obecny dyrygent towarzystwa członków o jak najregularniejsze, częste i punktualne uczęszczanie na lekcje śpiewu. Lekcja śpiewu odbywać się będą każdego wtorku o 8mej wieczorem na zwykłej salce p. Brzezińskiego.

Jak z powyższego wynika, nie straciło tow. by. najmniej na odebraniu dotychczasowego, aczkolwiek zasłużonego, długoletniego i tradycyjnego dyrygenta, lecz przeciwnie, uzyskało w osobie p. T. energicznego, utalentowanego i sumiennego dyrygenta. Wszak „niema tego złego co by na dobre nie wyszło”. „Harfiarz” zamierza urządzić w narodowe święto 3 maja zabawę z przedstawieniem i występem, na który wówczas musi kilka nowych pieśni. Ze p. T. dzień nie pracuje, wynika już choć z tego, że na pierwszej lekcji we wtorek 10 bm. zdołał wćwiczyc na 4 głosy mieszane nową pieśń pt. Wista, „Haj ty W. sło, modra rzeko”. Członkowie także stawili się w pokęższej liczbie, a pieśń, jak na pierwszy raz, udała się dobrze. Nietylko zaś z tego jedynie powodu mają i powinni członkowie uczęszczać pilnie na lekcje, że się planuje na 8 maja zabawę, ale także i z tego względu, iż w tym roku odbędzie się zjazd okręgowy kół śpiewackich w Okojnicach, w którym z całą pewnością i Harfiarz z Ozerska weźmie udział. Już w roku 1913 otrzymał „Harfiarz” pochwałę za dobrze wykonane pieśni na zjeździe kół śp. w Ozersku, która to pochwała oprawiona wisł nad pianinem w lokalu ćwiczeń śpiewackich.

Nadmienia się jeszcze, że „Harfiarz” urządził swą zabawę w zamkniętym kółku w sobotę, nie miał bynajmniej na myśli działać komu naprzeciwko, a ustalił termin wieczorku na sobotę jedynie z tego względu, iż innej drogi wyjścia nie miał. Dlaczego, byłoby za długo na tem miejscu się rozprawić. To jednak jest pewne, że każdy członek, biorący udział w tym wieczorku, zadość uczynił swym obowiązkom religijnym jako prawdziwy katolik przez udział w mszy św.

Mosna. (Rozweselenie pracy naszym gospodarzom przez śpiew skórnki). Praca na polach zaczyna się u nas powoli już ruszać. Gdzieś niedaleko już gorliwych wieśniaków, uprawiających tak rybko, jak na nasze stunki, swą rolę, wywołują mierzwy, orząc łany a także wyrzają i siegają nawozu sztuczne po łakach. Rozwesela i unila tę zmudną pracę gospodarzom „śpiewak nasz”, który i na naszych polach niezwykłe wczesnie w tym roku się zjawiał. Pierwszym dniem, w którym nas powitał swym milutkim i ucho radującym głosikiem, była środa 11 zm. dzień bardzo piękny i słoneczny. Wszysy zapewnia przywitali go również z największą radością. Żał tylko by nam go było, gdyby miał wakunek jakiejsi żniwnej lub dotkliwego mrozu zimno i głód cierpieć.

Tuchola. Przed niejakim czasem doniesiono z Tucholi o złodziejach, którzy u spodku wagonu nafałowanego luznem zbożem wywiercili dziurę i w ten sposób napełnili przy iesonie miechwyżtem. O ile się można było dowiedzieć, znaleziono takie dziury w 5 wagonach kolejowych w Bydgoszczy. Złodzieje się tak urządzili, że zrazu nie można było poznać, gdzie właściwie żyto z zamkniętych wagonów się podwiera. Żyto załadowywano w Tucholi i drugiej pobliskiej stacji. Między odbiorcami w Bydgoszczy, a dostawcami w Tucholi często powstały nieporozumienia, co do różnicy podanej w liście przewozowym wagi a istotnie odebranej. Jednakże ponieważ kradzieży dokonano już po odbiorze wagonów przez kolej, która po zważeniu wagonów podana wagę potwierdziła, musiała takowa powstała różnica odszkodować.

— Odbył się tu pogrzeb najstarszej obywatelki Tucholi 94 letniej wdowy śp. Dąbrowskiej.

— 12 letni syn posiadziela p. Gwiźdały upadł tak nieszczęśliwie, że zламаł sobie lewe ramię. Zanimiesiono go do miejscowego domu chorych.

Karsin. Jak swego czasu donosiliśmy okradziono z początkiem grudnia 1924 leśniczego Borowskiego z Listewki i to bardzo dotkliwie. Sprawców ścigano wówczas przez kilka dni w dobrym kierunku jednak brak było wszelkich dowodów przeciw podejrzanym. Obecnie zrzucił wypadek iż schwyciono za nic, po której doszło się do kłębka, a wykazało się, iż podejrzenie było dobre, gdyż znaleziono niektóre z odnośnej kradzieży pochodzące rzeczy. Sprawca zdążył jednak w stosownej chwili zbiec.

Mebie koszykowe z wykliny i trzciny kwietniki, stojaki, kosze i łózcza dziecięce, koszyki i stojaki do robótek

Ludwik Rasch

Kosze podróзовые i walizy kosze na rynek i do bielizny kosze biurowe i mapy do gazet.

Ocie. Opis podróży pana Wojewody w powiecie chojnickim, który podał „Dz. Pom.” czytałem z wielkim zainteresowaniem. Znaną mi bowiem jest cała północna część powiatu aż za Brzeźno do granic Pomorza. Dawniej należały owe okolice do powiatu chojnickiego. Gleba tam lekka i mniej urodzajna, podobnie jak i u nas w borach Tucholskich. Będąc po raz pierwszy w tamtejszych stronach, a słysząc od ludzi opowiadania o tej dość wielkiej na krańcu zachodnich Kaszub położonej osadzie, zboczyłem do Brzeźna. Wiem swoją drogą okazała, rozpostarła na wzgórzach, mile na przybyszu robi wrażenie. — Podpadło mi ciekawe z trudem i zmusą połączone zapatrywanie się tamtejszej ludności w wodę, którą trzeba było wziąć z odległego za wsi jeziora. Była wprawdzie jedna studnia z drzewa na rynku, lecz z powodu zbyt wielkiej głębokości, i z tego że jak mi powiadano miał się pewien człowiek utopić, wody z niej nie używano. Na wspomnienie zasługuje i to, iż mimo znacznej odległości od kolei, widzieliśmy na zeszłorocznym Zjeździe katolików w Tuzowie, korporacje tamtejszych towarzysów, wzgl. bractw kościelnych z Borzyšków a jeżeli się nie myli z Brzeźna. Widząc to podziwiałem staleś i tętno ludu tamtejszego, zwracającego na siebie uwagę, także licnie zgromadzonego Duchowienstwa.

Wielką również przyjemnością sprawiła mi wiadomość o śmiałym i takownym wystąpieniu nauczyciela p. Murawskiego w Swornogacich wobec przejeżdżającego pana Wojewody przez wioskę S. do W. Chelmów. Pan M. pochodzi bowiem z naszej wsi, jest synem znanego tu znanego obywatela p. Józefa Murawskiego. Mam nadzieję, że życzeniu tamtejszej ludności i tej upośledzonej części powiatu stanie się zadość przez pobudzenie kolei do Chojnic. Wielką wartość kolei umieliśmy najlepiej ocenić, gdy w czasie ostatnich lat wojny pociągi tu bardzo słabo kursowały. Chcąc stanąć na ranny pociąg w Luskowicach, trzeba było często 2 mile iść pieszo lub jechać furmanką, co zwłaszcza w zimowej porze było nader uciążliwym. Tu było 15 km a cóż dopiero mówić o 40 do 50 km takiej podróży. Niech Bóg broń!

Ocie. Na odbytej tu w dniu 11 bm. licytacji na drzewo piasono za 1 metr rzazap sosnowych 6 zł, za metr gatunki 3 zł. Kupowano za taką.

Koronowo. (Z targu). W czwartek placono na targu za masło funt od 2,20—2,40 zł, jajka za miedzi 1,10—1,20 zł, za centnar kartofli 2,20 zł. Pr sietka za parę do 40 zł.

Z powiatu świeckiego. (Z walnego zebrania Chrześ. Narod. Stron. Rolniczego.) W dniu 11. bm. odbyło się w Świeciu w hotelu „Dwór Magdaleny” walne zebranie powiatowe Chrześcijańskiego Narodowego Stronnictwa Rolniczego. Na powyższe zebrania przybył p. senator Dr. Janta Polczyński. Prezes powiatowy p. Eiden Tempki o godz. 1.szej zgłosił zebranie w sprawie licznie zgromadzonych członków i sympatyków, poczem udzielił głosu panu senatorowi, który wygłosił obszerny referat. Omówił obszernie położenie tak gospodarcze jak polityczne. Także poświęcił kilka uwag reformie rolnej, sprawę kredytów dla rolnictwa Kasy Chorych, także o konkordacie oraz w sprawie Gdańska.

Szczególną poświęcił uwagę naszej ustawie celnej. Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której zabrał głos następujący panowie p. Sztenc z Tucholskiego, Dyr. Jagła, Rożycki, Czajkowski, Wojtałowicz i inni. Gen Sekretarz p. Kunz z Grudziądza zabrał następnie głos w sprawie osadnictwa. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem powiatu obrano nadal p. Eiden Tempkiego, wiceprezesem jest na okręg Świecie p. Sapletta, sekretarzem powiatowym został p. Cichocki, skarbnikiem p. Liczkowski. Za wnioskami są pp. Dzyćmiński, Głapa, Motylewski, Wojtałowicz, Rożycki, Dunajski itd.

Uchwalono kilka rezolucyj. Następnie po wyczerpaniu porządku dziennego i podziękowaniu p. senatorowi za przybycie wyrażono wotum zaufania polityce Chrześc. Narod. Stron. Rolniczego. Poczem zebranie zamknięto.

Chelmża. Dotychczasowy kierownik leśniczy powiatowej p. dr. Swierczewski wobec nieprzewidywanych wypadków ustąpił. Jego miejsce zajął p. dr. Stemplawski. Leśniczka powiatowa znajduje się pod opieką Siostr Eżbiestanskich. Pan wojewoda podczas swego pobytu w Chelmży zwiędził również leśniczą i bardzo serdecznie rozmawiał z chorą, którym na swój koszt polecił podać na podwieczernią opiekę. — Naszego czcigodnego ks. Proboszcza Szydłaka, twórcy kalwarii wielkiej spotkał wielki lecz zasłużony zażyty. Ono podczas pobytu p. wojewody w mieście naszym, wręczył p. wojewoda ks. Proboszczowi Szydłakowi, który w tym dniu podniesionym został do godności radcy duchowego, srebrny krzyż zasługi, pierwszy, który w Polsce duchowna osoba otrzymała. — Przewodniczącym Rady miejskiej został ks. katecheta Baniecki. Pierwsze głosowanie nie dało wyniku, gdyż tak ks. Baniecki jak i drugi kandydat p. Szymanski otrzymali po 13 głosów. — Chelmża liczy 12000 mieszkańców i dużą okolicę, lecz mamy tylko 2 lekarzy, byłoby zaś dosyć do czynienia dla 4 lub 5. Długi czas nie mieliśmy żadnego adwokata, obecnie mamy jednego, lecz byłoby i miejsce dla drugiego, bo ludzka i tu lubią się procesować.

Z dalszych stron.

Wągrowiec (Wielkopolska). W ubiegłym tygodniu znalazł rzadca majątku Łasiska na polu zwłoki mężczyzny, które wykazywały ślady nienaturalnej śmierci. Zjechała się komisja sądowo lekarska,

która ustaliła, iż trup ten leżał już od 5-ciu dni i jest zastrzelony. Dochodzenia wykazały, iż elew tegoż majątku udając się pewnej nocy z fuzją na czaty, strzelił do jakiegoś przedmiotu, nie zdawał sobie jednak sprawy, iż strzał ugodził tego oto człowieka, wobec czego trup pozostał leżeć, aż dopiero przypadek zrzucił jego odkrycie.

Ostatnie telegramy.

Dokoła Niemiec.

Ostatnie wiadomości głoszą, że pomiędzy Anglią a Francją osiągnięto porozumienie w sprawie Kolonii. Dalej pisał, że gdyby pomiędzy Francją a Anglią nastąpiło jakieś wzajemne porozumienie, to oba państwa gotowe rozpatrywać plan bezpieczeństwa, przedłożony przez Niemców, jeszcze przed wstąpieniem Niemiec do Ligi Narodów się zgodzą. Francja godzą się wtedy na sojus z pięciu z włączeniem Niemców, zobowiązała by się równocześnie do zawarcia pstronnych sojuszu z państwami na wschodzie a więc i z Polską.

Podobno rząd angielski godzi się na plan francuski, ażeby Liga Narodów miała nad Renem swą kontrolną komisję wojskową dla doglądania Nienieco.

Wznowienie walki faszystowskiej.

Z okazji sześciolatniej rocznicy powstania faszystów generał sekretarz partii Farinatti wygłosił w Rzymie wielką mowę polityczną, poczem tłumy udęły się przed dom Mussoliniego, który krótko przemówił, aby rozprószyć pogłoski o jego chorobie. Mussolini zapowiedział z własną wznowienia walki faszystowskiej.

Pan Skrzyński o swej polityce.

Minister Skrzyński po powrocie do Warszawy oświadczył do kilku przedstawicieli prasy, że Polska dobrze zrobiła, że protół o wieczystym pokoju podpisała razem z Francją. Zresztą opowiadał to samo, o czem już wiemy.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej

wzięmie prawdopodobnie udział we wystawie pomorskiej. Mówił o tem z wojewodą p. dr. Wachowiakiem, którego przywołał na posłuchanie.

Rozdził kościół od państwa w Danii.

Znosi się na rozdział Kościoła od państwa w Danii. Większość w parlamencie znalazła się.

Na wielkie zaburzenia

antytydowskie zanosi się w Palestynie z okazji otwarcia tamże uniwersytetu żydowskiego i pobytu lorda Balfoura, który uchodzi za głównego tarczy żydowskiego państwa palestyńskiego. Lorda Balfoura chcą zamordować, a w dniu otwarcia uniwersytetu chcą Arabowie w całej Palestynie strajkować. Anglicy sprządzają z Egiptu mnóstwo wojsk i karabiny maszynowe. On zaś do Balfoura chcą nawet jego jechanie kontrolować, ażeby go nie otruli.

Benesz w Warszawie.

Minister Benesz będzie w Warszawie prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu, ażeby zakończyć rokowania w sprawie traktatu handlowego oraz pomówienia w rozmaitych sprawach.

Tablica pamiątkowa

ku czci Nieznanego Żołnierza Polskiego odsłonięta i poświęcona została w ub. niedzielę w Łodzi. Od słońca dokonali minister spraw wojsk generał Sikorski, poświęcenia dokonał ks. Biskup Tyntiniński. Tablicę fundowała Rada miejska.

Podróż pod biegun północny.

Słynny odkrywca bieguna północnego Omundsen wybiera się w najbliższym czasie samolotem do bieguna północnego. Do Spitzbergen pojedzie okrętem. Lotnisko w Dąbsku połączone będzie telegrafem bez drutu z całą północną półkulą.

Już się gryzą.

Z Berlina donoszą, że wśród większości rządowej jedność się objawia w sprawie polityki zagranicznej. Nacjonalisci nie chcą słyszeć o wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów, gdy tymczasem ludowcy domagają się tego.

Minister rolnictwa w Poznaniu.

W niedzielę przybył do Poznania minister rolnictwa p. Janicki. Minister pragnie na miejscu zadać położenie wielkopolskiego rolnictwa.

W Paryżu okradziono bolszewików.

W paryskiej ambasadzie sowieckiej dokonano kradzieży tajnych dokumentów trzeciej międzynarodówki. Podejrzanie wspólnicy pada na sekretarza ambassy Walina.

Wprasza się.

Poseł Stanisław Grabski oświadczył, że chętnie zostałby ministrem oświaty, gdyby go ubieśli ministrem zrobić. Przyszłość Polski zależy bowiem więcej od oświaty, aniżeli od dobrych rządów. Równocześnie pochwalili ministra Strzyńskiego, że jest dobrym ministrem spraw zagranicznych, bo gada nie to, co czuje, ale to, co powinien gadać, ażeby wygrać.

Polskie Pogotowie Patryjotyczne.

Jest to organizacja, która półtora roku temu narodziła strachu lewicę, ponieważ jej się zdawało, że Polska z powodu agitacji „Pogotowia” stał przed monarchją i królem. Niebawem toczyć się będzie proces. Głównymi oskarżonymi są gen. Wroczyński, Pękosiński, Górozyński i nadkomisarz policji Gastyński. Powołanych będzie 130 świadków, pomiędzy nimi ówczesni ministrowie Kiernik, Głabiński, gen. Szeptycki i t. d.

Powstanie na Białorusi

wybuchło pono przeciw rządowi moskiewskiemu.

Olbrzymie śniegi

spadły w Bułgarii. Miejscami stoją dwa metry wysoko.

Ameryka wyczekuje.

Z Waszyngtonu donoszą, że rząd amerykański zajmuje wobec europejskiej sprawy z Niemcami stanowisko wyczekujące.

Czuby im rośnie.

Posłowie czescy narobili wrzawy w sejmie czeskim nad ustawą o zniesieniu świąt. W końcu opuścili salę.

Za największe święto uznają Czesi dzień 28 października jako rocznicę odrodzenia Czech.

Wiadomości literackie.

Pierwsza pełna Księga Adresowa całej Rzeczypospolitej.

Nareszcie i Polska otrzymała poważną, na wzór europejski zakrojoną Księgę Adresową, obejmującą całą Rzeczypospolitą, jakiej kupiectwo nasze i przemysł naprózno dotąd wyczekiwali. Wzorem wielkich ksiąg adresowych Rudolfa Mossego, warszawska reprezentacja tej firmy „Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej” przystąpiła już do opracowania wydawnictwa, obejmującego całą Polskę wraz z obszarem W. M. Gdańska. Będzie to pierwsze dotychczas i jedyne w tak obszernym zakresie dzieło, którego brak dotkliwie odczuwał zarówno nasz handel i przemysł, jak i zagranica, pozostająca z nami w stosunkach handlowych. Opracowywanie olbrzymiego materiału informacyjnego ze wszystkich dzielnic Polski potrwa niewątpliwie jeszcze kilka miesięcy, dlatego też redakcja zapowiada ukazanie się „Księgi Adresowej Polski wraz z W. M. Gdańskim — dla Przemysłu, Handlu, Rzemiosł i Rolnictwa” — dopiero w trzecim kwartale br.

Księga obok tekstu polskiego będzie zawierała tłumaczenia francuskie ze względu na klientelę zagraniczną, a skorowidz blisko 4.000 branż, uwzględnionych w Księdze, umieszczony będzie w 8 językach. Ze względu na to, że b. dzielnicą pruska zajmie pierwsze miejsce w tekście, akwizycję na Pomorzu i w Poznańskim już rozpoczęto. Na rejon ten przedstawicielem jest p. St. Zieliński w Bydgoszczy (Franko 8), którego akwizytor p. Skowronski przybędzie w tych dniach do Chojnic (hotel Engel).

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Koła Rolniczego w Chojnicach odbędzie się w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 12 w lokalu Engla. O liczny udział proszą Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. św. Wincentego a Paulo odbędzie się tym razem dopiero 1 kwietnia o godz. 5 po poł. w klasztorze. Zarząd.

Chojnice. W sobotę dnia 28 bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w hotelu p. Kalety walne zebranie Towarzystwa upiększenia miasta. O liczny udział członków i gości proszą Zarząd.

Łęg. Bacność Inwalidzi wojenni! W niedzielę 29. bm. po południu o godz. 2 odbędzie się na sali pani Wojewodkowej, zebranie celem założenia Grupy Związku Inwalidów wojennych wdów i sierot. Na zebranie przybędą przedstawiciele powiatowego Koła Związku Inwalidów wojennych.

Chojnice. W środę o godz. 8 wieczorem odbędzie się w hotelu p. Czarneckiego wieczór oświatowy, urządzone starszym Tow. Handlowców. Będą ciekawe referaty, deklamacje itd. O liczny udział członków i zaproszonych gości proszą Zarząd.

Chojnice. Walne zebranie Towarzystwa Upiększenia Miasta odbędzie się w sobotę dnia 28 marca br. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Kalety.

Szan. Członków i obywateli interesujących się upiększeniem miasta upraszam o przybycie. Będą pomiędzy innymi sprawozdania.

Przewodniczący

Chojnice. Zbiórka Tow. Pow. i Woj. do ćwiczeń dnia 25 bm. o godz. 18 na placu Piastowskim przy remizie. Komendant.

Chojnice. Zebranie Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej z. z. H. odbędzie się w czwartek dnia 26 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Czarneckiego dawniej Reichshof O liczny udział w zebraniu uprasza Zarząd.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznan, 21. 3. 1925 r.

Zyto	32.00—34.00 zł.
Pszenica	40.25—42.75
Jęczmień brow.	27.50—29.50
Owies	28.50—29.50
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	—60.00
70	44.50—46.50
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	59.25—62.25
Ospa żytnia	20.25—
Groch polny	21.00—24.00
Seradela	14.50—
Łubin niebieski	9.50—11.50
Łubin żółty	13.00—15.00
Ziemiaki fabr.	4.70—
Płatki ziemniaczane	—
Groch Victoria	30.00—34.00
Koniczyna czerw.	180—240
Koniczyna szwedzka	100—130

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukarnia i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Ze względu na nastąpić mające uruchomienie tutejszej mleczarni odbędzie się

w czwartek, dnia 26 marca
popołudniu o 6-tej w obozynie p. Pauskiego

zebranie

Szanowni interesenci ze SŁAWĘCINA i okolicy uprasza się o przybycie, celem porozumienia się w sprawie dostawy mleka. 694

Kierownik mleczarni, Sławęcín.

Państwowe Nadleśnictwo Gielon

ogłasza, że
dnia 6-go kwietnia 1925 r.
o godz. 9 rano w lokalu p. Jankowskiego
w Męcikale
odbędzie się 660

licytacja

na drzewo opałowe, to jest pieńki i gałęzie. Należytość płatna zaraz przy licytacji.

Państwowy Nadleśniczy.

Komunikat. Nadesłaj charakter pisma, swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymaś szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu trzech złotych. Osobiście przyjmuję dwunasta—siódma. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psychografolog, Szyller-Szkolnik, Piękna 25.



Baczność!

Wyciąć i schować!

LOSY

do I. kl. 11 Loterii Państwowej

należy odebrać najpóźniej do **4. kwietnia rb.**, gdyż 8. kwietnia jest ciągnięcie. Zaznaczam, że następnych klas w gazetach ogłaszać nie będę i zwracam uwagę Szanownej Klienteli na plan gry, znajdujący się na odwrotnej stronie każdej ćwiartki losu. Na pierwszej zaś stronie każdej ćwiartki naznaczono termin, do którego los ten należy zamienić na los do klasy następnej. Terminy będę przypominał odtąd tylko przez wywieszenie odnośnych plakatów w mem oknie wystawowem.

Kolektura Loterii Państwowej w Chojnicach
ul. Dworcowa 17. 680

A. Kunowski.



WE KRWI TKWI NASZE ZDROWIE

Ustrój ludzki można porównać do maszyny. O ile maszyna prawidłowo nie będzie oczyszczoną od wszelkiego namułu, jak również ciągle naoliwiona, to wówczas występują w niej zgrzyty. Namułem w tym wypadku są nieprzerobione produkty przemiany materji, które powinny być wydalone przez jelita i mocz.

ODŚWIEŻENIE KRWI

mogą uskutecznić tylko takie niestrujące środki, które pobudzają przemianę materji w przyjemnej i całkowicie nieszkodliwej postaci, wzmacniają obieg krwi i w ten sposób zbawiennie wpływają na ustrój, zapobiegając i usuwając zależne od złego stanu krwi objawy, jako to: zaparcie stolca, mdłości, uderzenia krwi do głowy, krwawice (hemoroidy) podagra, swędzenie, wykwitły skórne, otyłość, zdenerwowanie. Dają każdemu możliwość przekonania się o tem

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

Proszę zażądać mojej najnowszej broszury 685

MIŁOŚĆ LUDZKA

Proszę natychmiast napisać podług następującego adresu: ERNST PASTERNAK, Berlin, S. O. Michaelkirchplatz 13.

KINO NOWOŚCI

właśc.: PAWEŁ KRZYŻNIEWSKI.

We wtorek, środę i czwartek o godz. 6-tej i 8-mej
(Codziennie 2 przedstawienia.)

Najpotężniejszy film doby obecnej, o którym cały świat mówi i podziwia. Genjalne arcydzieło pd. romansu nieśmiertelnego pisarza

HENRYKA SIENKIEWICZA

QUO VADIS--?

Dramat w 2 serjach — 14 aktach z 673

Emilem Janningsem w roli Nerona.

Dokładnie zrekonstruowany Rzym z czasów Nerona. Oigje i bachanalje rozpustnego Rzymu.

I serja:

Okrucieństwo Nerona!
Pożar Rzymu.

II serja:

Prześladowanie chrześcijan!
Smierć Nerona.

UWAGA: Powyższy obraz jest dopiero w końcu roku 1924 wykończony i nic wspólnego niema z obrazem starej produkcji.

Z powodu olbrzymich kosztów ceny są podwyższone: Balkon 3,00, Rezerw. 2,50, I miejsce 1,50.

We wtorek i w środę o godz. 4-tej po południu

Specjalne przedstawienie dla dzieci!

II i ostatnia serja: **W piątek, sobotę i niedzielę (27—29 III.)**

W trzecim kwartale 1925 r. 679

ukazuje się

KSIĘGA ADRESOWA POLSKI

(wraz z w. m. Gdańskiem)

dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa.

Będzie to

— Pierwsza Wielka —

KSIĘGA ADRESOWA
dla całej Rzeczypospolitej

w językach: polskim, francuskim
oraz innych 7-miu językach obcych.

Cena w przedpłacie 75 zł.

ZAMÓWIENIA

na księgę, oraz ogłoszenia do wszystkich jej działów przyjmuje:

Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej Sp. z o. p.

Jeneralna Reprezentacja firmy:

Rudolf Mosse

Warszawa, Marszałkowska 124.

Telefon nr. 142-74, 205-68.

oraz PRZEDSTAWICIEL na Pomorze i obwód bydgoski: **St. Zieliński,**
Bydgoszcz, Herm. Frankego nr. 8. — Telefon nr. 978.

Przedstawiciel zamieszkuje w hotelu Engela.

Starsza, uczciwa!

dziewczyna

znająca się na gotowaniu
potrzebna od 1. kwietnia lub
później. Zgł. pod 50 J. P.
do nin. pisma. 688

Dzielną

dziewczyna

potrzebna od 1. kwietnia.
Gdzie, wskaże eksp. nin.
pisma. 687

Pomocnik fryzjerski

możliwie (Posticher) po
trzebnym zaraz.

Fr. Zuchowski, fryzjer.

Czeladnika krawieckiego

poszukuje od zaraz 693
Holstein
Staroszkolna 18.

Na sprzedaż 689

syplalnia,
różne obrazy,
plec żelazny
i wanna.

Oglądać można od 1—3.
ulica Szenfeldska 9 I.

Domena Mirachowo,
poczt. Mirachowo, tel 1,
pow. Kartuzy, poleca

kartofle „Industria“
900 ctr. jadalnych i 900 ctr.
sadzonych. 691

W Chojnicach
rozpoczął

akwizycję

z ramienia p. Z.

p. **Skewroński**

(Hotel Engel) do którego
również mogą się zgłosić
akwizytorzy na pow. choj-
nicki i kościerski. 684

Na sprzedaż

1 pierzyna spodnia
1 kostjum, średnia
wielkość
1 para lakierków damskich
wielkości 36
1 obruz pluszowy
2 letnie sukienki
1 ubranie kamgarbowe
granat na średnią osobę

Gdzie? wskaże ekspedycja
niniejszego pisma. 683

Miechy

od cukru

sprzedaje tanio 681

Fabryka karmelków i konfitur
„**Marja**“

Chojnice, Angowicka 30.

Starsza pani

poszukuje na cały dzień
zajęcia.

Zgłoszenia pod Nr. 57
do nin. pisma. 686

Karty do gry

do nabycia

w księgarni
Dzien. Pomorsk.